

Ogłoszenia parafialne

- W trzecią niedzielę zwykłą przeżywamy czas dziękczynienia za Słowo Boże. To Słowo jest nam dane w Piśmie Świętym, które czytamy podczas celebracji liturgicznych, a także w domach podczas rodzinnej i indywidualnej modlitwy. Ojciec Święty zachęca nas, abyśmy w tę niedzielę w sposób szczególny z radością wystawiali Boga, który do nas mówi, ponieważ jest „dobry i łaskawy”.
- Także dzisiaj udzielimy indywidualnego błogosławieństwa na czas sesji egzaminacyjnej wszystkim studentom oraz nauczycielom akademickim. Obrzęd będzie miał miejsce na zakończenie Mszy św. o godz. 20.00.
- W najbliższy wtorek odmówimy różaniec w intencji misji i powołań. Zapraszamy na nabożeństwo o godz. 17.30.
- Wspólnotę Żywego Różańca zapraszamy na Mszę św. o godz. 18.00 w najbliższą środę zaś po Mszy św. odbędzie się spotkanie w kościele.
- W przyszłą niedzielę podczas wieczornej Mszy św. o godz. 18.00 będziemy modlić się w intencji Panów z Semper Fidelis i ich rodzin.
- W poniedziałek, 2 lutego będziemy demontować nasze dekoracje świąteczne. Już dzisiaj zapraszamy osoby chętne do pomocy o godz. 19.00 do kościoła.
- Dobięgać do końca indywidualne odwiedziny kolędowe w domach. Osoby, które jeszcze oczekują prosimy o cierpliwość. Księża będą kontaktowali się telefonicznie w celu ustalenia terminu. Kolęda będzie trwała do końca stycznia. Dziękujemy także wszystkim, którzy dotychczas przyjęli nas w swoich mieszkaniach.
- Składamy serdeczne Bóg zapłać za ofiary na potrzeby naszej świątyni. W styczniu na tacę gospodarczą zebraliśmy 14 tys. 150 zł. Dziękujemy także za ofiary składane podczas wizyty duszpasterskiej.

Święty Jan Bosko

W najbliższą sobotę, 31 stycznia, wspominamy św. Jana Bosko, kapłana, który całe swoje życie poświęcił młodzieży. Jest on szczególnie bliski tym, którzy pracują z dziećmi i młodymi ludźmi, ale jego historia może poruszyć każdego z nas.

Jan Bosko urodził się w 1815 roku we Włoszech, w bardzo ubogiej rodzinie. Gdy był jeszcze mały, zmarł jego tata i od tej pory jego mama musiała sama wychować trzech synów. Jan od najmłodszych lat wiedział, czym jest ciężka praca i trudne życie.

Kiedy został księdzem, spotykał wielu chłopców, którzy byli samotni, zaniedbani i często mieszkali na ulicy. Zobaczył, że potrzebują nie tylko jedzenia i dachu nad głową, ale także dobrego słowa, opieki i wiary. Dlatego zaczął ich gromadzić, uczyć, pomagać im znaleźć pracę i prowadzić ich do Boga.

Ks. Bosko tworzył dla młodych takie miejsca, które nazywał oratorium. Był to dom, gdzie można było się pomodlić, porozmawiać, nauczyć czegoś dobrego, ale też zwyczajnie spędzić czas w radości. Chciał, żeby młodzi czuli, że są ważni i kochani.

Św. Jan Bosko wierzył, że najlepsze wychowanie to takie, które opiera się na dobroci, cierpliwości i zaufaniu. Nie chciał straszyć ani karać, ale być blisko młodych i pomagać im wybierać dobro.

Założył także zgromadzenie salezjanów, którzy do dziś pracują z młodzieżą na całym świecie. Św. Jan Bosko zmarł 31 stycznia 1888 roku i jest patronem młodych, uczniów, robotników oraz wszystkich wychowawców.

W jego wspomnienie warto pomyśleć o tym, czy potrafimy zauważać drugiego człowieka – zwłaszcza młodego – i dawać mu to, co najważniejsze: czas, serce i obecność.

xmc

Biuletyn liturgiczny parafii św. Brata Alberta w Gdańsku, przygotowywany przez Duszpasterstwo Młodzieży *Lux Cordis*. Drobna ofiara złożona młodym stojącym przed kościołem pomoże w pokryciu kosztów druku i wspomże działalność wspólnoty. Redaguje zespół w składzie: ks. Grzegorz Stolczyk, ks. Michał Czyż, Ks. Wiktor Szponar, Daria Potocka, Ola Pszczołkowska, Katarzyna Starosta, Antoni Zych, Jan Kozłowski, Marta Bychowska, Bartłomiej Starosta, Julia Piotrowska, Bartłomiej Starosta, Prace zespołu koordynuje: ks. Michał Czyż.

Nasz biuletyn dostępny jest również w wersji elektronicznej na stronie parafii.
Numer konta: 41 1240 1242 1111 0000 1588 4080 - biuletyn



ŹRÓDŁO I SZCZYT

BIULETYN LITURGICZNY PARAFII ŚW. BRATA ALBERTA W GDAŃSKU

10-LECIE BIULETYNU

Nr 18 (405) /2026 25 stycznia 2026 r.

III Niedziela Zwykła



Młodzi o Ewangelii

Gdy czytam dzisiejszą Ewangelię odnajduję siebie w apostołach. To nie są starannie wyselekcjonowani przez Jezusa ludzie o największych zaletach i najczystszych sercach. To celnicy, prześladowcy, zwykli rybacy. Jezus po prostu ich do siebie przyciąga, by ukazać im miłość i łaskę, jaką jest posługa. Tak samo jak Jezus powołuje przypadkowo napotkanych rybaków, tak każdego dnia na mnóstwo różnych sposobów powołuje mnie. I to wcale nie podczas niedzielnej mszy czy modlitwy zaprasza mnie najgłośniejszy. On powołuje mnie w mojej codzienności. Nie czeka aż moje serce będzie perfekcyjnie uporządkowane i „gotowe” na Niego. Zaprasza mnie do wspólnej drogi już teraz. Mnie zwykłą, mnie codzienną, mnie łowiącą ryby.

Tym, co dodatkowo porusza mnie w tej scenie, jest staranność, z jaką Jezus dobiera słowa, gdy woła do apostołów. Mówi: „Sprawię, że będziecie łowić ludzi”, „Uczynię was rybakami ludzi”. Specjalnie używa słów, które są najbliższe sercom apostołów-rybaków. I tak samo Chrystus woła do mnie, do mojego serca. Jezus kształtuje we mnie miłość do siebie poprzez „mówienie do mnie moim językiem”. Mówi do mnie językiem muzyki, słowami pieśni, nauczył mnie się nimi modlić. Bo gdy Jezus przychodzi, nie obraca całego mojego świata do góry nogami. On subtelnie znajduje dla siebie miejsce w mojej codzienności - w moich pasjach, obowiązkach, relacjach - by mógł stać się ich częścią. Ale robi to tylko za moim przyzwoleniem, jeśli odpowiem na Jego zaproszenie. I tego chcę się nauczyć z dzisiejszej Ewangelii. Nie chce tylko odnajdywać Jezusa w codzienności, chce dać mu w niej działać. Pozwolić Mu ukształtować mnie tak, abym jak apostołowie poszła za Chrystusem, głosiła jego naukę i dawała świadectwo wiary.

ks

WSPÓLNY MIANOWNIK

Pójdź za Mną!

I czytanie: Neftali i Zabulon byli synami Jakuba (Izraela) i protoplastami dwóch z dwunastu plemion Izraela. Pokolenie Neftalego i Zabulona zostało porwane przez Asyryjczyków i nigdy nie wróciło do domu. Siedemset lat później to właśnie na tych terenach „chwała okryje drogę do morza” i „światłość zabłyśnie”.

Psalms: Psalm 27 to modlitwa pełna ufności, pragnienia bliskości Boga i prośby o opiekę w chwilach zagrożenia. Tradycja przypisuje go Dawidowi, który mógł pisać go w czasie ucieczki przed wrogami. Największym pragnieniem psalmisty jest mieszkać w domu Pana, kontemplować Jego piękno i szukać Jego obecności.

II czytanie: W Koryncie tworzą się grupy powołujące się na różnych nauczycieli: „Ja jestem Pawła”, „Ja Apollosa”, „Ja Kefasa”, a nawet „Ja Chrystusa”. Apostoł stanowczo sprzeciwia się takiemu myśleniu, pytając retorycznie: Czy Chrystus jest podzielony? Czy Paweł został za was ukrzyżowany? Jego przesłanie jest jasne: Kościół ma jednego Pana, a ludzkie autorytety nie mogą stać się źródłem rywalizacji.

Ewangelia: Mateusz przywołuje prorocstwo z pierwszego czytania, które w Ewangelii właśnie się spełnia! Jezus przeprowadza się do Kafarnaum (zapewne do domu św. Piotra), czyli do miasteczka na pograniczu ziemi Neftalego i Zabulona. Nieopodal tego miejsca powołuje czterech apostołów.

xws

